



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)
SSN Jacek Grela
SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie Mazowieckiemu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 17 lutego 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 2 marca 2020 r., sygn. akt I ACa 191/19,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części oddalającej
apelację powoda oraz w punkcie II w całości i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 16 grudnia 2016 r. r. B.K. zażądał zasądzenia od Skarbu Państwa - Wojewody Mazowieckiego kwoty 315 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezprawną utratę nieruchomości położonej w W. przy ul. [...].

Wyrokiem z 6 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Wojewody Mazowieckiego na rzecz B.K. kwotę 945 000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od 16 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt III-IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że przedmiotowa nieruchomość objęta została dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279 ze zm.) i na podstawie jego art. 1 przeszła na własność m.st. Warszawy, a następnie na mocy art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. Nr 14, poz. 130) na własność Skarbu Państwa. Dotychczasowy właściciel złożył w terminie wnioski o przyznanie za symbolicznym czynszem, prawa własności czasowej nieruchomości. Orzeczeniem administracyjnym z 8 lutego 1952 r. Prezydium Rady Narodowej w m. W. odmówiło dotychczasowemu właścicielowi ustanowienia prawa własności czasowej.

Powód jest następcą prawnym poprzedniego właściciela. Dawna nieruchomość położona przy ul. [...] stanowi obecnie nieruchomość objętą księgami wieczystymi nr [...]1 oraz nr [...]2, której właścicielem jest m. W. oraz Skarb Państwa.

Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z 23 marca 2001 r. stwierdził nieważność orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w m. W. z 8 lutego 1952 r. w zakresie gruntu wchodzącego w skład działki nr [...]1, obr. [...]. Decyzją z 10 sierpnia 2001 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność decyzji Prezydium Rady Narodowej w m. W. z 8 lutego 1952 r., odmawiającego dotychczasowemu właścicielowi przyznania własności czasowej do gruntu położonego w W., przy ul. [...].

Prezydent m.st. Warszawy wydał decyzję z 3 grudnia 2014 r., w której odmówił powodowi ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do gruntu położonego w W.

przy ul. [...], stanowiącego obecnie część działki ewidencyjnej nr [...]1 z obrębu [...]. W decyzji stwierdzono, że grunt nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy (uchwała Rady m. W. nr [...] z 10 października 2006 r.) został zaliczony to terenów wielofunkcyjnych C o wskaźniku intensywności zabudowy 3,5 i spadkobierca dawnego właściciela mógłby w części stanowiącej działkę nr [...]1 korzystać z gruntu, jednakże w przedmiotowej sprawie zachodzą inne okoliczności uniemożliwiające ustanowienie prawa użytkowania wieczystego. Podstawą decyzji odmownej była decyzja Prezydenta m. W. z 26 maja 2014 r., nr [...]1, którą organ ten odmówił zatwierdzenia podziału nieruchomości położonej pomiędzy ul. [...]1 oraz ul [...], stanowiącą zabudowaną działkę gruntu nr [...]1 w obrębie [...]. Decyzją z 4 marca 2015 r. Prezydent m. W. odmówił powodowi ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do gruntu położonego w W. przy ul. [...] stanowiącego działkę ewidencyjną nr [...]2 z obrębu [...], w skład której wchodzi 221 m² pow. gruntu z dawnej nieruchomości hip. [...]. Odmowa uzasadniona była faktem, iż działka nr [...]2 znajduje się w użytkowaniu wieczystym właścicieli wykupionych lokali w budynku przy ul. [...] 1, 2, 3, 4, 5 oraz ul. [...]2 1 i 2 — co stanowi negatywną przesłankę do pozytywnego rozpatrzenia wniosku dekretowego dawnego właściciela.

Wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej z 25 marca 2016 r. powód wezwał Skarb Państwa - Wojewodę [...] do zapłaty kwoty 945 000 zł. W toku postępowania przed Prezydentem m. W. dotyczącego zwrotu nieruchomości dekretowej powód nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Zwrócił się o taką pomoc dopiero po odmownej decyzji o zwrocie nieruchomości. Początkowo postępowanie to toczyło się z udziałem poprzedniczki prawnej powoda. W toku postępowania administracyjnego powód był informowany przez urzędników stołecznego Biura Gospodarki Nieruchomościami, że jest duża szansa na pozytywną decyzję zwrotową, jedyną przeszkodą miała być kwestia podziału geodezyjnego działek. Powód nie składał skarg na przewlekłość postępowania, bowiem był na bieżąco informowany, że sprawa zwrotu nieruchomości zostanie niezwłocznie załatwiona. Dopiero po odmownych decyzjach dotyczących zwrotu rozpoczął działania zmierzające do uzyskania odszkodowania. Wartość gruntu składającego

się z części działek ewidencyjnych o numerach [...]1 i [...]2, wchodzącego uprzednio w skład nieruchomości hipotecznej numer [...], wyniosła 1 361 745 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 160 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 19 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw. (Dz. U. nr 162, poz. 1692). Wysokość odszkodowania została obliczona zgodnie z art. 363 § 2 k.c., tj. według stanu na dzień powstania szkody i według cen z chwili wyrokowania. Wynosiła 1 361 745 zł, i stanowiła ekwiwalent wartości utraconego użytkowania wieczystego.

W toku postępowania strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia w odniesieniu do całości roszczenia, tj. co do roszczenia zgłoszonego w pozwie oraz zawartego w rozszerzonym powództwie, wskazując, iż zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawniało się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Zarzut ten był uzasadniony co do zasady, skoro decyzje Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast oraz Samorządowego Kolegium Odwoławczego, wydane w następstwie wniosków o stwierdzenie nieważności orzeczenia Prezydium Rady Narodowej m. W. z 8 lutego 1952 r. o odmowie przyznania własności czasowej, zapadły 23 marca i 10 sierpnia 2001 r., a powód pierwszą czynność zmierzającą do ustalenia roszczenia - wniosek o zawezwanie do próby ugodowej - podjął dopiero 25 marca 2016 r. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że zarzut przedawnienia w części nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na art. 5 k.c. Sąd wskazał, że dochodzone roszczenie jest konsekwencją sprzecznego z prawem działania organów władzy publicznej.

Powód przedsięwziął kroki prawne zmierzające do uzyskania roszczenia w terminie trzech lat od daty wydania decyzji kończącej postępowanie wywołane wnioskiem dekretowym. Zasadnie podjął czynność w postaci zawezwania do próby ugodowej. Kluczowe są tu zatem daty wydania decyzji o odmowie ustanowienia

użytkowania wieczystego, co do dawnej nieruchomości hipotecznej numer [...] (zapadały one 3 grudnia 2014 r. i 4 marca 2015 r.). Po tych datach wystąpiły dwa zdarzenia, z którymi wiązać należało skutek przerwania biegu terminu przedawnienia, stosownie do art. 123 § 1 k.c. W dniu 25 marca 2016 r. powód skierował wniosek o zawezwanie do próby ugodowej o zapłatę kwoty 945 000 zł, a następnie 16 grudnia 2016 r. wystąpił z powództwem o zapłatę kwoty 315 000 zł. Kolejna czynność równoważna wystąpieniu z powództwem, tj. jego rozszerzenie do kwoty 1 361 745 zł, nastąpiła 19 lipca 2018 r., a zatem po upływie trzyletniego okresu od dnia wydania drugiej z wymienionych wyżej ponownych decyzji. W odniesieniu do tej czynności powód nie mógł już zatem powoływać się na ochronę przed zarzutem przedawnienia, wynikającą z art. 5 k.c. Jednocześnie Sąd uznał, że brak jest podstaw do oddalenia zarzutu przedawnienia ponad kwotę wskazaną we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Od daty wydania drugiej decyzji odmownej do dnia wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej minął ponad rok, zaś do wystąpienia z powództwem w sprawie - rok i dziewięć miesięcy. Jest to okres wystarczający dla dokonania przez powoda samodzielnej i miarodajnej oceny roszczenia, która, biorąc pod uwagę czasokres transakcji porównawczych wziętych pod uwagę w sprawie, nie odbiegałaby istotnie od wartości ustalonej w postępowaniu. Pierwotna wysokość roszczenia w sprawie była istotnie niższa niż roszczenia zgłoszonego we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Powód zgłosił roszczenie świadomy jego wyższej wysokości, a zatem jego częściowego charakteru.

Wyrokiem z 2 marca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji obu stron, oddalił obie apelacje (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt II).

Sąd Apelacyjny ustalił, że składając wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, powód samodzielnie szacował wartość nieruchomości, podobnie, gdy zdecydował się wnieść pozew do sądu, licząc się z tym, że będzie zachodziła potrzeba zasięgnięcia opinii biegłego w toku procesu. W odniesieniu do apelacji pozwanego Sąd podkreślił, że nietrafny jest zarzut, jakoby nie było usprawiedliwione oczekiwanie na rozpoznanie wniosku dekretowego i ewentualny zwrot nieruchomości w naturze. Niewątpliwie matka powoda, jak i sam powód do 2013 r.

byli bierni, bowiem oczekiwali na rozpoznanie wniosku dekretowego, ale ich postawa może być usprawiedliwiona. W toku postępowania powód występował samodzielnie, zatem mógł pozostawać w przeświadczeniu, że urzędnicy jako osoby kompetentne udzielają mu prawidłowych informacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie budzi zastrzeżeń zastosowanie art. 5 k.c. Kwestionowanie postawy powoda oczekującego na ponowne rozpoznanie wniosku dekretowego w kontekście stosowania tego przepisu nie zasługuje na akceptację, skoro to pozwany przez 13 lat nie rozpoznał rzeczonego wniosku i usiłuje własną beczynność przerzucić na stronę powodową oraz wywieść z tego korzystne dla siebie skutki prawne w postaci przedawnienia roszczenia.

W odniesieniu do apelacji powoda Sąd Apelacyjny wskazał, że w okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy był władny ocenić, że na ochronę na podstawie art. 5 k.c. zasługuje jedynie roszczenie powoda w kształcie zgłoszonym we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, jako zgłoszone „we właściwym czasie”, zaś w części, o którą powód rozszerzył powództwo, na taką ochronę nie zasługiwało, bowiem było zgłoszone z nadmiernym opóźnieniem (po upływie przeszło 3 lat od otrzymania drugiej decyzji z marca 2015 r. rozpoznającej wniosek dekretowy), przy braku dostatecznego usprawiedliwienia dla zaniechania zgłoszenia roszczenia również w tej części uprzednio. Rację ma także Sąd Okręgowy, gdy wskazuje, że powód winien samodzielnie ocenić, w jakiej wysokości służy mu roszczenie odszkodowawcze, skoro rozszerzenie powództwa, chociaż wynikające z opinii biegłego, nie wynika ze zmiany cen, bowiem wartość nieruchomości była oparta na cenach obowiązujących w latach 2015-2016, zatem z okresu, w którym powód składał wniosek o zawezwanie do próby ugodowej oraz pozew.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiódł powód, zaskarżając go w części, zarzucając naruszenie: 1) art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 117 § 2 w zw. z art. 5 k.c. poprzez błędną wykładnię wyrażającą się tym, iż na podstawie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego, wynikającej z art. 5 k.c. można częściowo odmówić uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, podczas gdy należy przyjąć, że czynność podniesienia zarzutu przedawnienia, czyli posłużenia się tego rodzaju zarzutem w procesie, ma charakter niepodzielny, w związku z czym uznanie tej czynności za nadużycie prawa nie może

nastąpić częściowo; 2) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. art. 160 § 2 i 6 k.p.a. w zw. z art. 5 k.c. i art. 117 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wystąpienie we „właściwym czasie” z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, które ze względu na art. 5 k.c. nie poddaje się zarzutowi przedawnienia, ogranicza się do kwoty w nim wskazanej, podczas gdy w tego rodzaju sprawach jak odszkodowania z tytułu utraty praw majątkowych, ustalenie rozmiaru szkody, a zarazem odszkodowania, każdorazowo wymaga oszacowania wartości rynkowej utraconego prawa przez biegłego sądowego i dokonuje się dopiero na etapie postępowania spornego, co uzasadnia przyjęcie, iż jeśli z treści wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wynika, że nie odnosi on się jedynie do części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, lecz co do całości tego roszczenia, odpowiadającej całości szkody, której naprawienia domaga się wnioskodawca, ów wniosek przerywa bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody w całości, nawet jeżeli na etapie postępowania spornego wartość tej szkody zostanie ustalona przez biegłego na kwotę wyższą, niż we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej; 3) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1) k.c. i art. 117 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że rozszerzenie powództwa, polegające na podwyższeniu kwoty dochodzonego odszkodowania wskutek ustalenia rozmiaru szkody za pomocą wyceny wartości rynkowej użytkowania wieczystego przez biegłego sądowego, stanowiło zgłoszenie nowego roszczenia, podczas gdy rozszerzenie powództwa w ramach tej samej podstawy faktycznej żądania jest jedynie procesową konkretyzacją roszczenia w jego dotychczasowym kształcie materialnoprawnym, wyrażonym w pozwie, wobec czego pozew, a uprzednio wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerwały bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką rozszerzono powództwo w trakcie procesu wskutek ustaleń poczynionych przez Sąd i dotyczących wysokości szkody.

Pozwany złożył odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność dokonana przez uprawnionego przerywa bieg przedawnienia wtedy, gdy jest podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia lub zabezpieczenia roszczenia przed właściwym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, w tym też sądem polubownym. Co do zasady przerwanie biegu przedawnienia na podstawie tego przepisu następuje w granicach żądania pozwu. Jeżeli powód dochodzi pozwem części roszczenia, to wniesienie pozwu nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia, która nie została nim nie objęta (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 lipca 2016 r., III CZP 14/16, OSNC 2017, nr 1, poz. 1; wyroki Sądu Najwyższego: z 27 października 1971 r., I CR 427/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 88; z 4 października 2006 r., II CSK 202/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 5; z 5 czerwca 2007 r., I CSK 86/07; z 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 107; z 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09; z 21 maja 2010 r., II CSK 614/09, "Izba Cywilna" 2011, nr 5, s. 26; z 25 października 2012 r., I CSK 155/12; z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14; z 7 kwietnia 2016 r., III CSK 276/15; z 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16; z 29 września 2017 r., V CSK 10/17). Przerwanie przedawnienia rozszerzonego roszczenia może nastąpić dopiero z chwilą rozszerzenia powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08).

W przypadku zawezwania do próby ugodowej, niezależnie od tego, czy jest to pierwsze, czy kolejne zawezwanie sąd jest zobowiązany do badania, czy zachodzą przesłanki określone w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a więc również badania, czy jest to czynność, która potencjalnie może doprowadzić do realizacji roszczenia oraz analizy, jaki jest jej rzeczywisty cel (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15; z 19 lutego 2016 r., V CSK 365/15; z 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17). Nie ma podstaw do formułowania generalizujących ocen, że celem każdego zawezwania do próby ugodowej złożonego w toku postępowania o część świadczenia jest jedynie przerwanie biegu terminu przedawnienia i uzyskanie przez wierzyciela wydłużonego terminu zaskarżalności wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2020 r., V CSK 427/18).

Inaczej należy ocenić wytoczenie powództwa w przypadku dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, a ma to miejsce wówczas, gdy zamiarem uprawnionego (poszkodowanego) nie jest ograniczenie tych roszczeń do kwot oznaczonych w pozwie, a zatem dochodzenia ich jedynie w części (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08; z 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09). Przede wszystkim w przypadku roszczeń odszkodowawczych, rozszerzenie powództwa na nowe roszczenie trzeba odróżnić od zmiany wysokości dochodzonego odszkodowania dokonywanej w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie. W tej drugiej sytuacji pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości dochodzonej kwoty w ramach tego samego stanu faktycznego (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 listopada 2018 r., II PK 214/17; z 13 grudnia 2012 r., IV CSK 142/12; z 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09; z 27 września 1973 r., III CRN 211/73, OSP 1974, z. 2, poz. 32). Jeżeli zatem powód zgłosił żądanie odzwierciedlające jego wolę uzyskania odszkodowania w wysokości odpowiadającej poniesionej szkodzie, niemożliwej do określenia w chwili wnoszenia powództwa, wówczas w szczególności należy uznać, że doszło do przerwania biegu przedawnienia nie co do części, lecz co do całości przedmiotowego prawa o odszkodowanie.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c., w granicach normalnego następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ponadto, jak stanowi art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Ocena przedawnienia roszczeń odszkodowawczych w prawie cywilnym nie może abstrahować od funkcji i celów tego rozwiązania, a w szczególności powinna uwzględniać kluczową dla oceny w niniejszej sprawie zasadę restytucji. Jest ona skutkiem założenia, iż odpowiedzialność odszkodowawcza służy wyrównaniu doznanego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego. W konsekwencji, z zasady restytucji wynika zakaz wzbogacenia poszkodowanego przez świadczenie

odszkodowawcze – nie może on czerpać zysku z doznanej szkody i w związku z tym stać się bogatszy, niż pozostawałby wówczas, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (zgodnie z paremią *ne quis ex damno suo lucrum faciat*; zob. M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2008, s. 213).

Z uwagi na cel i funkcje odpowiedzialności odszkodowawczej należy przyjąć, że zamiar dochodzenia roszczenia przez poszkodowanego, wykazany w toku podejmowanych czynności skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia, obejmuje w razie częściowego dochodzenia roszczenia, nie tylko tę część, lecz całość roszczenia, bowiem celem zainteresowanego jest zasadniczo uzyskanie wyrównania doznanego uszczerbku, nie zaś otrzymanie jedynie zaspokojenia należnego świadczenia w części. Jak trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, „celem przyznania poszkodowanemu roszczenia odszkodowawczego jest przywrócenie równowagi zaburzonej zdarzeniem szkodzącym w jego majątku. Zasada restytucji przyczynia się w ten sposób do realizacji funkcji kompensacyjnej, a pośrednio idei sprawiedliwości wyrównawczej” (M. Kaliński, *Szkoda...*, s. 213). W szczególności nie można zapominać, iż motywem dochodzenia częściowego roszczeń odszkodowawczych może być brak wiedzy osoby, która szkody doznała, o rzeczywistych rozmiarach doznanego uszczerbku. Okoliczność ta wpływa na skutki przerwania przedawnienia w tym sensie, że wówczas konieczne pozostaje przyznanie, iż zdarzenie powodujące przerwanie przedawnienia odnosi się do całości roszczenia przysługującego poszkodowanemu (jako takie roszczenie zostaje wówczas zgłoszone i w tym znaczeniu nie ma charakteru podzielnego, nawet jeżeli dochodzone jest jako wartość ustalona w pieniądzu), także wówczas, jeśli nie jest w całości dochodzone. Dodać wypada, że nie chodzi tu o roszczenia przyszłe (co do tej kwestii zob. częściowo nieaktualną uchwałę Sądu Najwyższego z 21 maja 1981 r., III CZP 57/80, OSNC 1982, nr 1, poz. 1).

Powyższym ustaleniom nie sprzeciwia się cel instytucji przedawnienia, jakim jest konieczność zamknięcia stanu niepewności co do ram (skali) dochodzonych roszczeń, ewentualne trudności dowodowe, „mobilizacja” uprawnionego, itp.). Przeciwnie, w odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego funkcja przedawnienia nie wpływa w żaden sposób na ustalenie tego, czy co do zasady zainteresowanemu roszczenie takie przysługuje, zaś jego rozmiar powiązany z rozmiarem szkody

podlega odrębnemu ustaleniu na zasadach ogólnych (por. co do zadośćuczynienia wyrok Sądu Najwyższego z 17 sierpnia 2016 r., I PK 234/15).

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Uznanie podniesienia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa jest możliwe wyjątkowo, w wypadkach szczególnie rażącego nadużycia prawa i wtedy, gdy indywidualna ocena okoliczności sprawy wskazuje, że opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia nie jest nadmierne i było usprawiedliwione szczególnymi przyczynami (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2019 r., IV CSK 503/17). W takiej sytuacji zaistnienie jednej z przesłanek wskazanych w art. 5 k.c. (sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego) nie tylko umożliwia, ale wręcz pozwala na uznanie, iż obowiązany do zachowania zgodnego z treścią roszczenia majątkowego i podnoszący uprawnienie, jakim jest zarzut przedawnienia, nie wykonał go skutecznie. Wyjątkowość wynika przede wszystkim z konieczności uznania ogólnych wzmiankowanych już założeń i celów instytucji przedawnienia, zaś wyjątek w postaci ubezskutecznienia (uznania za niewykonywanie uprawnienia) zarzutu przedawnienia podniesionego przez obowiązanego nie może się przekształcić w zasadę. Wówczas bowiem niwelowałby sens tej kategorii pojęciowej dawności. Korzystanie zatem z nadużycia prawa podmiotowego w analizowanym zakresie wymaga każdorazowo oceny indywidualnej, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, z. 7-8, poz. 114 oraz cyt. tam wcześniejsze orzecznictwo; wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2020 r., V CSK 532/18, OSNC-ZD 2022, nr 2, poz. 18).

Zastosowanie art. 5 k.c. jest dopuszczalne również wówczas, gdy osobie obowiązanej do zachowania zgodnego z treścią roszczenia (dłużnikowi) nie można przypisać negatywnego zachowania w relacji z uprawnionym (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, z. 7-8, poz. 114; uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 10, oraz wyroki Sądu

Najwyższego: z 18 sierpnia 2010 r., II PK 11/10; z 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 611/12; z 8 września 2020 r., V CSK 532/18). Przyczyny uzasadniające zastosowanie art. 5 k.c. do zarzutu przedawnienia mogą sytuować się po stronie uprawnionego, gdy za uznaniem zachowania osoby obowiązanej (dłużnika) za nadużycie prawa mogą przemawiać takie okoliczności, jak charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją obowiązanego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 listopada 2005 r., V CK 349/05; z 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, OSNC-ZD 2009, z. 4, poz. 109; z 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, z. 11, poz. 147; z 8 września 2020 r., V CSK 532/18). Zastosowanie art. 5 k.c. do zarzutu przedawnienia może być uznane za zasadne również w sytuacji, gdy opóźnienie w dochodzeniu roszczenia spowodowane jest przyczynami niezależnymi od obu stron (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 lutego 2007 r., III CSK 208/06; z 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 109; z 17 lipca 2009 r., IV CSK 163/09; z 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10, OSP 2011, z. 11, poz. 111; z 8 września 2020 r., V CSK 532/18).

Powyższe uwagi dotyczące charakteru roszczeń odszkodowawczych oraz zakresu skuteczności zdarzenia powodującego przerwanie biegu przedawnienia nie pozostają bez znaczenia dla oceny podniesienia w tym zakresie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Skoro bowiem zarzut dłużnika odnoszący się do przedawnienia roszczenia odszkodowawczego ma być unicestwiony w sytuacji uznania go za stanowiący nadużycie prawa podmiotowego, to w rezultacie należy uznać, że skutek tej oceny obejmuje nie tylko część dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, lecz jego całość. Ponadto zarzut stanowiący uprawnienie ani jego podniesienie nie mogą być uznane za wykraczające poza treść i granice tego, co uprawniony może uzyskać wykonując to uprawnienie, jedynie częściowo, w szczególności kwotowo, skoro zarzut dotyczyć ma ubezskutecznienia prawa podmiotowego (roszczenia) i jako taki podlega ocenie w świetle kryteriów wskazanych w art. 5 k.c.

Wobec powyższego ocena, że na ochronę na podstawie art. 5 k.c. zasługuje roszczenie powoda w kształcie zgłoszonym we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, jako dokonane „we właściwym czasie”, nie dawała podstaw do

automatycznego uznania, iż w części, o którą powód rozszerzył powództwo, na taką ochronę nie zasługiwało jako zgłoszone z nadmiernym opóźnieniem. Konieczne jest bowiem w takim przypadku uwzględnienie ubezskutecznienia zarzutu przedawnienia wobec całości roszczenia odszkodowawczego, jeżeli zostały spełnione przesłanki uznania, iż czynność dotycząca roszczenia mając skutkować przerwaniem biegu przedawnienia prowadziła do powstania skutków w zakresie całości, mimo jedynie częściowego dochodzenia roszczenia przez powoda.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as